KURJER WARSZAWSKI.

Piątek. 19 Lutego. / 2 Marca. Rok 1860. № 59. Jutro, Śtej Kunegundy Cesarzowej.

Pojutrze, to jest d. 4go b. m., w Niedzielę, obchodzoną będzie Rocznica wstąpienia na Tron NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA i KRÓLA ALEXANDRA IIgo.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, zaszczyciwszy NAJŁASKAWSZEM przyjęciem rysunek fotograficzny, podniesiony JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, za pośrednictwem Ministra Dworu CESARSKIEGO; przez tutejszego Artystę malarza Maurycego *Paszkiewicza;* obdarować raczył NAJMIŁOŚCIWIEJ tegoż Artystę w Imieniu SWOJEM drogocennym brylantowym pierścieniem, który tenże otrzymał przy nader pochlebnym liście od Ministra Dworu.

NAMIESTNIK Królestwa, oświadcza podziękowanie swoje, Senatorowi Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu, Radcy Tajnemu *Zaborowskiemu*, za trudy jego podjęte w ciągu przeszło 7-miesięcznego sprawowania w roku zeszłym, zastępczo obowiązków Prezesa Komissji Emerytalnej.

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła darowiznę rs. 300 dla Domu Schronienia Parafji Ewangelicko-Augsburgskiej w Warszawie, przez Karola *Klemann*, uczynioną.

Przez Postanowienia Rady Administracyjnej, w Wydziale Kom: R. S. W. i D., Mianowany: Członek Rady Opiek: Zakł: Dobrocz: Ptu Augusto: Xawe: *Grabowski*, Prezydującym w tejże Radzie. W Wydziale Kom: Rz: Spra:, Mianowany: Obrońca Prokuratorji w Królestwie, Radca Koll: Adolf *Banzemer*, Radcą tejże Prokuratorji. Uwolniony od Służby: Na własne żądanie: Radca Prokuratorji w Królestwie, Radca Koll: Klemens *Skwarski*, z dozwoleniem noszenia wysłużonego munduru. W Wydziale K. R. P. i S. Mianowany: Urzędnik do Szczególnych Poruczeń przy K. R. P. i S., Zastępca Sędziego Tryb: Cyw: w Warszawie, Radca Koll: Józef *Korytkowski*, 1m Radcą Skarbowym w Rzą: Gub: Warszaw:. Uwolniony od Służby: Na własne żądanie, 1szy Radca Skarbowy w Rządzie Gub: Warsz:, Radca Koll: Jan *Gebhardt*, z dozwoleniem noszenia wysłużonego munduru. — Przez Rozporządzenia Komissji Rządowych i Władz Oddzielnych, w Wydziale Kom: Rzą: Sprawiedl:. Mianowani: Pisarz Sądu Pokoju Okręgu Chełmskiego Winc: *Krajewski*, Podsędkiem tegoż Sądu; Aplikant Sądowy przy Tryb: Cyw: w Warszawie St: *Tyrchowski*, Rejentem Kancelarji Okrę: Dąbrowskiego w Suwałkach; Obrońca przy Sądzie Pokoju Okr: Mławskiego Szymon *Sławęcki*, Rejentem Kanc: tegoż Okręgu. Zatwierdzeni: P. o. Pisarza Kancelarji Ziemiańskiej w Kielcach, Radca Koll: Grzegorz *Juszyński*, z zachowaniem stopnia Sędziego Trybunału; p. o. Assesorów Tryb: Cyw: w Kielcach: Tomasz *Uniszewski* i Eust: *Czarnowski*; Podsędków Sądów Pokoju Okręgów: Kieleckiego Alex: *Troczewski*, Miechowskiego Max: *Gidlewski*, Olkuskiego, Sekretarz Koll: Jan *Piekałkiewicz*, Pilickiego Antoni *Hołubski*, Lelowskiego Józef *Sankowski*, Szkalbmierskiego Jan *Szokalski*, Proszowickiego, Sekretarz Koll: Wiktor *Koziorowski*, Stopnickiego, Assesor Koll: Szczepan *Dramiński;* p. o. Pisarzów Sądów Pokoju Okręgów: Kieleckiego, Assesor Kolleg: Sta: *Kwaskowski*, Jędrzejewskiego Xawery *Chłudziński*, Miechowskiego Walenty *Kołdrasiński*, Olkuskiego Kajetan *Złotkowski*, Pilickiego Antoni *Jacob*, Lelowskiego Fra: *Jankowski*, Szkalbmierskiego, Radca Hono: Juljan *Podgórski*, Proszowickiego Tomasz *Goławski*, Stopnickiego Antoni *Jopkiewicz*, Szydłowskiego Serafin *Górski*; p. o. Pisarza Kancelarji Ziemiańskiej w Łomży, Radca Dworu Alex: *Grekowski*, z zachowaniem stopnia Sędziego Trybunału; p. o. Assesora Tryb: Cyw: w Łomży Stani: *Białosuknia*; p. o. Pisarza tegoż Trybunału Eleutor *Pepłowski*, Zastępca Podsędka Sądu Pokoju Okr: Łomżyńskiego w stopniu Assesora Trybu: Cywil: Leonard *Janczewski*; p. o. Podsędka Sądu Pokoju Okręgu Tykocińskiego Lud: *Kołomyjski;* p. o. Pisarzów Sądów Pokoju Okręgów: Łomżyńskiego Tym: *Krzyżanowski*, Tykocińskiego Alex: *Jacob* i Biebrzańskiego Konst: *Kraszewski;* p. o. Pisarza Kanc: Ziemiań: Gub: Warsz: w Kaliszu, Radcu Dworu Juljan *Ziemięcki;* Podprokuratora Tryb: Cyw: tamże, Radca Hono: Jan *Chobrzyński;* Pisarza tegoż Trybunału, Assesor Koll: Józef *Migórski;* Assesorów tegoż Trybunału: Alex: *Grochowski*, Assesor Kolleg: Walerjan *Jezierski* i Roman *Linowski;* Podpisarza tamże Lud: *Holtz;* Podsędka Sądu Pokoju Okr: Kaliskiego, w stopniu Assesora Trybunału, Assesor Koll: Fran: *Sulimierski;* p. o. Podsędków Sądów Pokoju, Okręgów: Kamińskiego Winc: *Golian*, Sieradzkiego, Radca Hono: Józef *Biernacki*, Szadkowskiego Józef *Sztandyngier*, Wieluńskiego Teodor *Walęcki*, Częstochowskiego Jan *Skłodowski*, Piotrkowskiego, w stopniu Assesora Trybunału, Assesor Kolleg: Jan *Turchetti*, Radomskiego, z zachowaniem stopnia kl: VIII, Assesor Koll: Konst: *Siedlecki;* pp. oo. Pisarzów Sądów Pokoju, Okręgów: Kaliskiego Józef *Jezierski*, Wartskiego Józef *Wilczek*, Pyzdrskiego Józef *Fijałkowski*, Sieradzkiego, Assesor Koll: Jan *Mizgier*, Szadkowskiego, Radca Hono: Dominik *Sadowski*, Częstochowskiego Roman *Tomaszewski*, Wieluńskiego, Assesor Koll: Edward *Nalepa*, Piotrkowskiego Juljan *Mioduszewski*, Radomskiego w Radomsku Henryk *Markowski*, w Prokuratorji; Zastępca Naczelnika Kancelarji, Radca Dworu Fra: *Rutkowski;* pp. oo. Obrońcy, Assesor Koll. Marcelli *Czarnowski*; Zastępcy Obrońców, Assesor Koll: Józef *Mirowski*, Assesor Kolleg: Felix *Wiśniewski*, Radca Hono: Hiero: *Duchnowski* i Win: *Trepka;* pp. oo. Assesorów: Józef *Radgowski*, Michał *Miszkiewicz*, Radca Hono: Jan *Rogoziński*, Juljusz *Libke*, Assesor Kolleg: Lud: *Fitkał* i Fran: *Kulikowski;* Zastępca Naczelnika Archiwum, Assesor Koll: Jan *Jaworski;* pp. oo. Sekretarza Kance:, Radca Hono: Michał *Ciołkowski*, i Sekretarza Tłómacza oraz Rachmistrza Jan *Laskowski*. Przeniesiony: Dla dobra służby: Patron Trybunału Cywilnego w Siedlcach Józef *Betlej*, na Patrona Trybunału Cywilnego w Łomży. (Dok: n.).

Trybunał Cywilny Gub: Warsz: w Warszawie, wyrokiem z d. 5 (17) Czerwca 1859 r., na powództwo Róży z Nowickich, primo voto *Czyżewskiej*, a secundo Stanisława *Lenartowicza* małżonki, w assystencji tegoż działającej, nakazał badanie świadków co do zaginienia Michała *Żakowskiego*, który od wielu lat niewiadomym będąc z pobytu, żadnej o sobie wiadomości nie daje. Do wyprowadzenia śledztwa, Podsędek Sądu Pokoju Okręgu i m. Warszawy Wydz: IVgo wyznaczony został.

Jutro, jako w wigilję imienin ś. p. Kazimiery z Dobrzańskich *Fechner*, odprawioną zostanie za spokój jej duszy w Kościele XX. *Reformatów*, o godz: 10½ z rana, żałobna Wotywa; na którą, pozostały Mąż, wraz z Synem, Rodzinę, Krewnych i Przyjaciół zaprasza.

Jutro, jako w drugą rocznicę skonu ś. p. Józefa *Beschon*, b. Pułkownika b. Wojsk Polskich, odbędzie się żałobna Msza w Kościele Śgo KRZYŻA, o godzinie 10tej z rana; na którą, zaprasza się Przyjaciół i Znajomych.

Komitet urządzający uroczystości muzykalne, na rzecz Instytutu Muzycznego Warszawskiego, ma honor zawiadomić Osoby mające mieć udział w takowych uroczystościach, iż próba śpiewów, odbędzie się dnia dzisiejszego o godzinie 5tej po południu; w dniu zaś jutrzejszym o godzinie 4tej po południu, próba na instrumentach smyczkowych, w sali koncertowej Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności. Szanowni Amatorowie i Artyści zaproszeni na takowe próby, w dniach wyżej wskazanych, łaskawie zebrać się raczą.

Warsz: Tow: Dobro:. — Najuprzejmiej dziękuje W. Jul: *Herman*, za nadesłane w ofierze na korzyść *Żłobka*, pod opieką Towarzystwa zostającego, 10 exem: abecadła muzycznego, podając zarazem do wiadomości, że dziełko takowe po rs. 2 k. 25 za exem:, złożone zostało do sprzedaży w xięgarni i składzie nut muzycz: P. *Orgelbranda* na Krak:-Przedm:. — Vice Prezes Admi: Ogólnej, X. J. *Dekert*, Bis: Suf: Ar: War:. Członek Sekretarz Tstwa, Karol *Jeziorański*.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności, utrzymywało w miesiącu Styczniu r. b. w domach Instytutowych w średniem przecięciu dziennie: Starców i Kalek obojej płci 305, których koszt żywienia wynosił rs. 670 k. 83. Sierot obojej płci 166, a koszt żywienia tychże rs. 330 k: 1½. Do 8miu Sal Ochrony uczęszczało z przecięcia dziennie dzieci obojej płci 398, których utrzymanie kosztowało rs 130 kop: 81. W Zakładzie Niemowląt było z przecięcia dziennie dzieci obojej płci 13, których utrzymanie kosztowało rs. 6 k. 33. Na obiadach 5-groszowemi zwanych było dziennie osób 85, z tych na koszt JO. Xięcia Namiestnika osób 39, sporządzenie zaś wszystkich obiadów kosztowało rs. 142 kop. 49. Na zupę Rumfordzką uczęszczało z przecięcia dziennie osób 119, a koszt sporządzenia tejże wynosił rs. 83 kop: 11½. Ubogim na mieście udzieliło Towarzystwo wsparcie następujące: pieniężne stałe od kop: 90 do rs. 1 kop: 50, osobom 41, za rs. 41 kop: 55. Jednorazowy zasiłek od rs. 1 do rs. 6, osobom 29, razem rs. 61 kop: 50. W lekarstwach udzieliło wsparcie osobom 92. Okulary bezpłatnie otrzymała osoba 1; oraz w drzewie osobom 333. W ogóle zatem żywiono i wsparto osób 1,584, a ogólny koszt samej żywności wynosił rs. 1,363 kop. 59. Z Kassy Pożyczkowej w tymże m. Styczniu r. b. udzieliło Towarzystwo pożyczki rzemieślnikom, i osobom z pracy rąk utrzymującym się 17, za rs. 756. Nakoniec w ciągu m. Stycznia r. b. przyjęto do Instytutu Warsz: Towarz: Dobr: Starców i Kalek, mężczyzn 3ch, kobiet 4, razem osób 7. Zmarli: Ludw: *Wychodzki* lat 53, i Katarzyna *Łykowska* lat 81 wieku liczący.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od J. M. i W., jako wrocznicę urodzin ich nieodżałowanego braciszka Stasia, rs. 3, dla sierotek pod opieką Warsz: Tow: Dobroczynności, z prośbą o westchnienie do BOGA za jego duszyczkę.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od W. i K. R. rs. 1 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Reformatów*; rs. 1 na światło przed PANEM JEZUSEM przed Kościołem Świętego Krzyża, i rs. 1 na statuę MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem Śgo Karola *Boromeusza* przy ulicy Chłodnej. — Od J. H. po kop: 30, na światło przed Kościołami: Śgo Krzyża; XX. *Reformatów; Karmelitów* na Lesznie, i OO. *Kapucynów*. — Bezimiennie: kop: 40 na światło przed PANEM JEZUSEM przed Kościołem Śgo Krzyża; oraz po kop: 30 na światło przed *Reformatami* i *Kapucynami*, dziękując, iż Taż BOGA-RODZICIELKA, raczyła zachować córkę i matkę od nieszczęśliwego wypadku.— Od W. po kop: 15 na światło przed Kościołami: Śgo Krzyża; OO. *Kapucynów* i *Reformatów*.— Od Ł. rs. 1 dla sparaliżowanego *Wiatrowskiego* z dwojgiem małoletnich dzieci przy ulicy Ogrodowej Nro 868.— Od Pelagji: rs. 1 dla ubogiej chorej wdowy Zofji *Wolskiej* (z dwoma małoletniemi synami, z których jeden kaleka), zamieszkałej pod Nrem 857 przy ulicy Ogrodowej; rs. 1 dla ociemniałego *Krajewskiego* z żoną sparaliżowaną, pod Nr 1109, i rs. 1 dla sparaliżowanego Mateusza *Wojcickiego* pod Nr 2426 przy ulicy Nowolipie. — Od P. K. rs. 2; od A. E. rs. 1; od X. W. S. rs. 1; od M. S. 1; od S. K. kop: 50; od K. rs. 1; od S. E. rs. 1; od F. S. rs. 3; od B. kop: 50; od W. rs. 1; od S. rs. 1; od K. O. kop: 45; od A. S. (z ulicy Elektoralnej jako wartość pewnej ilości jedwabiu) kop: 75; od J. P. rs. 1; od M. L. rs. 1; od J. M. rs. 1, i od N. L. rs. 1, dla Mateusza *Wojcickiego*, b. stangreta, obecnie ociemniałego i sparaliżowanego, przy ulicy Nowolipie N° 2426.— Od J. D. (na intencję małego Wacia) kop: 50 na Żłobek, i kop: 50 na Ochronę pod nazwą X. *Baudouin*.— Od A. W. kop: 50 dla powyższego Mateusza *Wojcickiego*, i kop: 50 dla kaleki, który złamał jedyną rękę przed Bankiem,

Złożono w Redakcji *Kurjera* dla biednej wdowy *Rz:*, wielki medal srebrny, wybity na pamiątkę obchodu trzechsetletniego połączenia Prus z Polską 1754 roku. Medal ten waży około 16 łutów, i sprzedanym będzie więcej dającemu, do dnia 15go Marca; wartość medalu wynosi 12 rubli; kto da więcej?— Dla tejże wdowy otrzymaliśmy medal srebrny, wybity na pamiątkę założenia Uniwersytetu Warszawskiego; wartość medalu rsr. 4; kto da więcej?

P. *Weinberg*, Nauczyciel w Główym Domu Schronienia Starozakonnych za Wolską rogatką, wykończył Ołtarz Grobu Śgo w Jerozolimie. Po dokładnym tegoż obejrzeniu przez znawców, ciż przyznali, że to dzieło jest rzeczywiście wyrobem artystycznym, a ze względu że zasługuje na szczególną uwagę, znawca każdy może je widzieć.

Z Łomży.— W dniu 19 z. m., w m. Łomży, odbył się koncert P. Stanisława *Szczepanowskiego*. Dawno już nie pamiętamy tak licznego zebrania na koncertach, jak na pomienionym, gdyż blisko 300 osób zapełniło salę resursową. Potrzeba więc takiej sławy i współczucia, jakie ma P. *Szczepanowski*, aby każdy chętnie śpieszył słyszeć grę jego.

W r. z. wyszło u *Voigta* w Wejmarze, w języku niemieckim, ważne dzieło p. n. *Nauka wyrobu win*, albo przyrządzenia napojów z jabłek, gruszek, moreli, brzoskwiń, pigw, cytryn, pomarańcz, śliwek, tarniny, wiśni, rodzenków, porzeczek, agrestu, malin, poziomek, jagód morwowych, jeżyn, czarnych jagód (borówek), jałowcu, bzowych jagód i t. d., jak również z korzeniowych roślin (imbieru, pasternaku, buraków), z kwiatów i roślinnych liści, (pierwiosnki, melisy, rabarbarum), przez *Shmidta*. W końcu zaś podane są sposoby wyrabiania różnych gatunków napojów i win z miodu i soku brzozowego. Dzieło to zaraz po ukazaniu się swem w Niemczech doznało sprawiedliwego rozgłosu i ze wszech też stron zgłoszono się o jego nabycie. U nas dzieło to powinno się również upowszechnić, i życzyćby wypadało, żeby wkrótce wyszło w przekładzie polskim, gdyż brak takiego rodzaju praktycznego i dokładnego dzieła w naszym języku czuć się daje, a wejście w praktykę, to jest w ogólne użycie takich napojów, byłoby bardzo pożytecznem dla ogrodnictwa i pszczolnictwa naszego, bo by ograniczyło użycie drogich zagranicznych trunków.

Xięgarnia G. *Sennewalda* przy ulicy Miodowej Nr 2 (481), otrzymała wiele nowości francuzkich.

Z Gubernji Mińskiej. — W dniu 16ym z. m. odbył się obrzęd zaślubin Józefa-Edwarda *Abłamowicza*, Dziedzica dóbr Justyjanowa, Czł: Kor: Tow: Rol: Powiatu Sejneńskiego, z Józefą, Córką Józefa i Ludwiki z Uzłowskich *Abłamowiczów*, Dziedziców dóbr Niehorete. — R. E.

Juljan *Ciemniewski*, Patron Tryb: Cyw: Gub: Warszawskiej, otworzył Kancellarję swoją pod Nr 461, w pałacu tak zwanym *Blanka*, przy rogu ulic Senators: i Daniłowiczowskiej. Wchód od ulicy Senatorskiej, w drugie podwórze, lub Daniłowiczowskiej w pierwszą sień, na 1szem piętrze.

W tych dniach oglądaliśmy prześliczne rysunki, a nawet kilkanaście już ukończonych drzeworytow w pracowni P. *Drążkiewicza*, do dziełka *Elementarza Polskiego*, który P. *Nowolecki* tutejszy xięgarz i wydawca swoim nakładem i kosztem znacznym, zamierza w tym roku wkrótce wydać; będzie to xiążeczka różniąca się od wszystkich dotąd wydawanych dla dzieci; zachowamy tajemnicę o treści tej publikacji aż do ukazania się na widok publiczny, a po zupełnem wykończeniu pospieszemy z naszem sprawozdaniem szczegółowo; obecnie tylko podając wiadomość o tem przedsięwzięciu, nie możemy je obojętnie przyjąć i musimy uznać zasługi Pana *Nowoleckiego*, który przyprowadził pierwszy tę myśl tak nową, tak trafną i szczęśliwą. Illustracja jaka ma zdobić ten Elementarz, bogata, bo przeszło 60 drzeworytów w texcie. Wydawca nie mógł uczynić lepszego wyboru w talentach artystycznych, jak powierzając wykonanie rysunków PP. *Gerson*, *Pillatemu* i *Sypniewskiemu*; widzimy ze strony P. *Nowoleckiego*, całą staranność i nieoszczędzanie kosztów na rzecz pożyteczną i zaszczyt firmie jego przynoszącą. Wydawca nas zapewniał, że publikacja ta, będzie po tak przystępnej i nizkiej cenie, jaka w wydawnictwie polskiem dotąd niepraktykowana była. My z naszej strony zapewniamy, że takie przedsięwzięcie i z takim celem, wydawcę nie zawiedzie, ale pewne korzyści zapewni, czego mu życzymy.

W tych dniach przedstawiono w Petersburgu nową operę *Meyerbeera*, pod tytułem: *Odpust w Ploermel*. Muzyka tej opery jest bardzo oryginalna i pełna effektu. Instrumentacja bardzo skomplikowana, wymaga do jej wykonania wielkich Artystów, i orkiestra pod dyrekcją P. *Boveri*, wywiązała się doskonale z tego zadania. Pani *Chartron* przedstawiła rolę *Dinorach*, *Calcolari* rolę *Corantin*, z niezrównanym talentem. Wystawa przepyszna; między innemi, urządzono na scenie potok i kaskadę z wody prawdziwej. Podobną sztuką upiększono także dekorację drugiego aktu *Freyschütza*, w scenie kiedy *Kacper* leje kule zaczarowane. (Przy takiej orkiestrze jak nasza, przy takich talentach opery jak *Dobrski* i *Rivoli*, a dekoracjach *Sachettego*, i u nas operę *Meyerbeera* możnaby śmiało przedstawić).

P. Redaktorze! Pospieszam przesłać Ci artykuł, któremu nieodmówisz zapewnie miejsca w kolumnach użytecznego pisma swojego. Cierpiąc już cztery lata na dolegliwy artretyzm połączony z nerwowym bólem w nogach, uciekałem się do wszelkich środków lekarskich, używałem kuracji zagranicą, wyczerpnąłem zdania i rady najbieglejszych Medyków tutejszych i zagranicznych, i przekonałem się w końcu, że radykalne wyleczenie się z powyższej choroby w wieku moim (mam już lat kilkadziesiąt), jest niepodobnem. Wypadało mi więc uciec się do środków paliatywnych, któreby choć chwilową ulgę cierpieniom moim przyniosły. Z tych ostatnich żaden mi tak skutecznie nie pomógł jak „papier chimique" *Huberta*, z Paryża; cząstka tego papieru położona na miejsce bolące, sprawia, że po upływie półtory lub dwóch godzin, ból zupełnie ustaje. Drugi to już rok używam tego środka, i prawdziwie zbawiennych od niego w chwilach niewypowiedzianych cierpień doświadczając skutków, obowiązanym się czuję podać o nim do wiadomości wszystkich nieszczęśliwie dotkniętych artretycznemi bólami, a zwłaszcza tych, u których podobnie jak u mnie wiek i zakorzenienie się już choroby, czynią niepodobnem radykalne wyleczenie. — K. W.

Xięgarnia M. *Glücksberga*, przy ulicy Krak:-Przedm: Nr 411, odebrała dzieło religijne p. t. *Homilie*, na wszystkie Niedziele i Święta uroczyste Kościelne całego roku, z łacińskiego na język polski dowolnie przełożone przez X. Szymona *Jerzych*. Cena exem: rs. 2.

W nowo nadeszłym transporcie *cytryn* do Warszawy, okazała się ogromna kontrabanda, popełniona przez *pomarańcze*. W każdej niemal z tych *cytryn* znajduje się jedna *pomarańcza*, wtedy gdy samej *cytryny*, zaledwie tamże jest dziesiąta cząstka. Nie wiemy kogo o ten przewrot nadzwyczajny obwiniać, czy samą naturę, czy też kokieterję kwaśnych cytryn, które pozazdrościwszy jak widać wzięcia pomarańczom, zapragnęły być równie słodkiemi jak one. To się trafia i między nami!... W każdym razie może który z Panów naturalistów, zechce ten nowy, (nie wiemy jeszcze czy czasem nie zakazany) owoc, obejrzeć i skosztować; w takim więc razie raczy się pofatygować do Redakcji *Kurjera*, ale niech się spieszy, bo ten owoc ponętny, może paść ofiarą łakomstwa chłopaków, oceniających godnie każdą osobliwość... do zjedzenia.

Proszek niszczący owady zwany perskim albo też kaukazkim, wyrabia się z Bertramowca (Pyrethrum), rośliny z familji rumianków, na Wschodzie dziko rosnącej. Xiądz Kanonik *Landsberg*, z Goldingen w Kurlandji, przesyła do *Frauendorf Bl:* następne sprawozdanie z prób przez niego z tą rośliną wykonanych: „Przed pięciu laty, pisze on, sprowadziłem nasienie Pyrethrum carneum, a gdy roślina wyrosła, zebrałem kwiaty, wysuszyłem je i sproszkowałem, ale proszek żadnego nie wywierał skutku. Przed dwoma laty przybył do mnie w odwiedziny pewien aptekarz z Tyflisu, przed którym użalałem się, iż nie mogę zrobić skutecznego proszku. Otóż nauczył mnie, iż w porze kwitnienia należy całą łodygę, z liśćmi, gałązkami i kwiatami, naprzód w cieniu a potem w piecu wysuszyć i utrzeć. Tak robię od dwóch lat, a mój proszek jest skuteczniejszy od perskiego, który przez długi transport wietrzeje."

O ile nam wiadomo, jedna z Dam znakomitych, zamówiła kilka żniwiarek wynalazku Xiędza Stefana *Podlaszeckiego*, do dóbr swoich w Gub: Wołyńskiej.

Z Władymira nad Kliazmą.— Dnia 14 Lutego r. b., odbył się w naszem mieście obrzęd zaślubin podług obrządku Kościoła Rzymsko-Katolickiego, W. Alexandra Korwin *Kossakowskiego*, Konstruktora, Rysownika Władymirskiej Sekcji, Głównego Towarzystwa Dróg Żelaznych Rossyjskich, z Panną Stanisławą z Mayk *Maykowską*, Córką ś. p. Antoniego *Maykowskiego*, Adjunkta Kassy Pow: Ostrołęckiego i Eleonory z Zielińskich. W urządzonej Kaplicy w sali mieszkania WW. *Dąbrowskich*, Rodziców Panny; po odśpiewanej Mszy Ś̃tej, pobłogosławił związek JX. *Bortkiewicz*, Kapelan Dywizyjny konsystującego tu wojska.— A. D.

W dniu 23m. Lutego r. b., odbyło się w sali posiedzeń Dworca Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, Ogólne Zgromadzenie nadzwyczajne Akcjonarjuszów Towarzystwa tejże drogi. Po stosownem do okoliczności zagajeniu posiedzenia przez Przewodniczącego obradom, Prezesa Rady Zarządzającej, Radcę Handlowego Hermana *Epsteina*, przystąpiono niebawem do dyskussji przedmiotów. Rada Zarządzająca jak od początku zawiązania się Towarzystwa tak i dotąd ciągle dbała o pomyślność przedsięwzięcia i o zadosyć-uczynienie ważnemu jego względem całego kraju zadaniu, przedstawiła Ogólnemu Zgromadzeniu do zatwierdzenia najprzód umowę z Bankiem Polskim zawartą o sprzedaż akcji, a następnie ważny projekt co do wypuszczenia pierwszej serji obligacji Towarzystwa, odpowiednio Ustawie Nadawczej. Pierwszy z powyższych przedmiotów objaśnił Akcjonarjuszów, że Bank Polski uznając przedsięwzięcie Towarzystwa za korzystne i zyskowne, a z natury swej Instytucji chcąc przynieść Towarzystwu ułatwienie w pomieszczeniu akcji, nabył 5,000 sztuk takowych na własność bezwarunkową, a drugie 5,000 z zastrzeżonem prawem odkupu. Drugi wniosek Rady Zarządzającej dotyczący zatwierdzenia emissji obligacji, poparty był obszerną i szczegółową wiadomością o całym obrocie funduszów tak pod względem wpływu ich jak użycia od chwili zawiązania Towarzystwa do końca roku 1859, niemniej o potrzebach drogi i funduszach niezbędnych do zaspokojenia tych potrzeb, zadosyć uczynienie którym jest konieczne jak z jednej strony dla wywiązania się z zaciągniętych względem Rządu w Umowie Nadawczej zobowiązań, tak z drugiej dla postawienia drogi na tej stopie doskonałości, ażeby nie ustępując żadnej innej tego rodzaju komunikacji na stałym lądzie Europy, godnie i skutecznie mogła odpowiedzieć wszystkim wymaganiom handlu i przemysłu krajowego, a oraz wygody publicznej. Zadosyć-uczynienie wszakże tym potrzebom wymaga bardzo znacznych nakładów odnoszących się do kapitału Akcyjnego Towarzystwa. Przy całej bowiem świetności dochodów exploatacyjnych, to jest dochodów bieżących, te ostatnie jako mające przeznaczenie osobne i wyraźnie wskazane, nie należą do funduszu budowy. Gdy zatem położenie finansowe ogólne Europejskie wypuszczeniu akcji nie sprzyja, Rada Zarządzająca zażądała upoważnienia do wypuszczenia obligacji jako chętniej puszukiwanych. Oba wnioski Rady, jako istotną i oczewistą korzyść Towarzystwa na celu mające, Ogólne Zgromadzenie zatwierdziło. Dowiedzieli się tu także obecni, że Rząd wydał świeże urządzenia i przepisy dotyczące dróg żelaznych w Królestwie Polskiem, mające za przedmiot dogodność publiczną, bezpieczeństwo i porządek jazdy. Zgromadzenie zatwierdziło prócz tego jednomyślnie wybór na Członka Rady Zarządzającej Hrabiego Augusta *Potockiego* w miejsce Jenerała Barona *Uexkulla*, który wychodząc ze służby publicznej, wyjechał z kraju. W końcu Rada Zarządzająca pragnąc sama jak największej jawności w czynnościach swoich, zażądała aby Zgromadzenie Ogólne wybrało z grona swojego Komissję z trzech Członków złożoną, dla przejrzenia i skontrolowania rachunków z r. 1859. Na Członków tej Komissji obrani PP: Justynian *Karnicki*, Jan *Goldstandt* i Salwian *Jakubowski*. Komissja ma z czynności swoich ułożyć sprawozdanie, które najbliższemu Zgromadzeniu Ogólnemu Akcjonarjuszów będzie przedstawione.

Z Krakowa, 27 Lutego.— Po zamknięciu pierwszego posiedzenia Towarzystwa Rolniczego Krakowskiego, do godziny 4ej po południu trwającego, Członkowie tegoż Towarzystwa, oraz Delegowani Towarzystw Rolniczego Warszawskiego i Lwowskiego, zgromadzili się na wspólny obiad w tej samej wielkiej sali przy teatrze, w której odbyło się posiedzenie. Za jednym stołem zasiadło przeszło stu obywateli z różnych stron kraju przybyłych, poznając się bliżej w poufnej rozmowie. Pierwszy toast wniósł Prezes Towarzystwa P. Michał *Badeni*, na cześć Towarzystwa Rolniczego Warszawskiego i jego Delegowanych. Na toast ten odpowiedział wymownie Delegat Towarzystwa Rolniczego Warszawskiego P. Ludwik *Górski*, przedstawiając ważność zespolenia sił w celu podniesienia rolnictwa, i wnosząc toast za pomyślność Towarzystwa Rolniczego Krakowskiego. Następnie Vice-Prezes Towarzystwa Hr: Henryk *Wodzicki*, przemówił do Delegowanych Lwowskich, pijąc za zdrowie i pomyślność Towarzystwa Rolniczego Lwowskiego, na co odpowiedział Delegat Towarzystwa Lwowskiego Xżę Adam *Sapieha* krótkim lecz wymownym toastem. W końcu Członek Komitetu Walery *Wielogłowski* wniósł zdrowie Reprezentanta Rolników w Poznańskiem Hr: Józefa *Mycielskiego*, na co tenże czułą odpowiedział przemową. Prócz tego Xżę Tadeusz *Lubomirski*, drugi Delegowany Towarzystwa Warszawskiego i Hr: Edward *Stadnicki* Delegowany Towarzystwa Lwowskiego, wnosili toasty Prezesa i Towarzystwa Krakowskiego.

Pojutrze, to jest w Niedzielę o godzinie 1ej z południa, dany będzie w salach redutowych wielki koncert wokalno-instrumentalny, na korzyść *Przytuliska* pod dyrekcją P. Józefa *Wieniawskiego*. Program koncertu jest następujący: Część 1sza, 1) Uwertura z opery „Wolny Strzelec" K. M. *Webera*, wykona orkiestra; 2) *a.* „Ave verum" (z akompaniamentem melodykonu), W. A. *Mozarta; b.* Prémiere amitié, C. *Glücka*, odśpiewają Amatorki i Amatorowie; 3) Pierwsze allegro koncertu (A moll) R. *Schumana* na fortepjan, z towarzyszeniem orkiestry, wykona Pani Marja *Kalergis*; 4) Duet z opery „Zampa" F. *Herolda*, na sopran i tenor, z towarzyszeniem orkiestry, odśpiewają Panna Jadwiga *Wołowska* i P. Tomasz *Zahorowski*.— Część 2ga: 5) Wielka uwertura koncertowa (E dur) J. *Wieniawskiego*, wykona orkiestra; 6) Mnich (Le moine) pieśń dramatyczna *Meyerbeera*, odśpiewa P. Tomasz *Siemieński;* 7) Rondo (c dur) na 2 fortepjany *Szopena*, wykonają: Pani M. *Kalergis* i P. Józef *Wieniawski*; 8) Chór (wyjątek z Oratorjum „Mahabeusz") *Haendela*, odśpiewają Amatorki i Amatorowie. Cena biletów: do Sali, rs. 1; na Galerję kop: 50 Biletów dostać można w xięgarniach PP.: *Friedleina*

Gebethnera, *Senewalda* i M. *Glücksberga*, a w dzień koncertu, w Kassie obu Teatrów.

P. Herman *Rosen*, uzyskawszy od JW. Kuratora Okręgu Naukowego upoważnienie, do udzielania lekcji języka angielskiego, ma zaszczyt zawiadomić osoby interesowane, iż mieszka przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nro 634*a*; w razie nieobecności jego, adresa osób interesowanych, Rządca tegoż domu przyjmuje.

Burza, która 19go z. m. wieczór przeciągnęła z grzmotami i piorunami okolicą dolnego Renu, wielkie tam i w Belgji poczyniła szkody. Prawie o jednej godzinie uderzyły pioruny w wiele Kościołów, jeden z nich uratowano od piorunu, lecz kilka zostało spalonych, a między temi Kościoł w Wesemael, liczony do piękniejszych i bogatszych zabytków.

Teodozyusz *Wojnarowski*, Lekarz wolno-praktykujący, przeniósł się na stałe zamieszkanie z miasta Przasnysza, do Przedborza. Ubogim chorym, udziela zawsze pomoc wszelką bezpłatną.

Nowa operetka p. n. *Trom-bal-ca-zar*, z muzyką *Offenbacha*, przedstawiona wczoraj w Teatrze Wielkim, bardzo ubawiła licznie zebraną Publiczność. Treścią jej jest jeden z krytycznych wypadków Artystów koczujących, a muzyka bardzo wesoła i stosowna. Gra naszych Artystów nic niepozostawia do życzenia. Pani *Gruszczyńska*, PP: *Matuszyński*, *Ziolkowski* i *Damse*, wybornie wywiązali się ze swoich zadań, okrywano też ich oklaskami. Obrazek ten tłomaczył i podłożył pod muzykę J. B. *Wagner*, który nie jednem już gładkiem i wiernem przekładem przysłużył się scenie naszej. Po ukończeniu przywołani zostali: Pani *Gruszczyńska*, PP: *Matuszyński* i *Ziolkowski* po 5-kroć, oraz Pan *Damse* 3-kroć. Po Operze *Lazarilla*, Panna *Dowiakowska* i Pan *Troschel* po 3-kroć, oraz Pan *Kamiński* 2-kroć. Po Tańcach, Panny: *Wywiórska*, *Stier* i *Piotrowska* po 2-kroć.

W Niedzielę dnia 4go b. m., odbędzie się na Wiejskiej Kawie, wielka instrumentalno-solowa muzykalna zabawa, przy rzęsistem oświetleniu salonów i illuminacji oranżerji.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 60; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 58, dają rs. 92 kop: 8, wartość kuponu rs. 1 kop: 67⁷/₉; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 90, dają rs. 14 kop: 88, wartość kuponu kop: 11¹/₂.

W dniu onegdajszym na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej, od rs. 1 kop. 73 do rs. 1 kop: 77³/₄; za garniec od kop: 56¹/₂ do kop: 58.

Anglja. *Londyn*, 26*go Lutego*. — *Court: Journal* donosi jako pewną wiadomość, że Xżę *Walji*, w drugiej połowie Maja albo w początkach Czerwca, uda się w podróż do Kanady. Wybrano dla niego w tym celu okręt linjowy *Renown*. — Podług tegoż dziennika, Król Portugalski ma przybyć w lecie do Londynu. — Lord John *Russel*, wygotował już odpowiedź na depesze, nadesłane mu od trzech Dworów Północnych, w przedmiocie propozycji, które miały służyć za zasadę do rozwiązania kwestji Włoskiej.— Druga wystawa przemysłowa powszechna, stanowczo ma się odbyć w Londynie 1862 r. — W zeszły Czwartek, na Radzie Towarzystwa sztuk, postanowiono podpisać akt gwarantujący zebranie na ten cel summy 250,000 f. szt:. Kuratorami funduszu tego mianowani są: Lord *Granville*, Magr: *Chandos*, T. *Baring*, N. *Ditke* i T. *Faisbairn*. — Z Szanghai donoszą 7 Stycznia, że wydany został edykt Cesarza Chińskiego, redukujący opłaty beczkowe od okrętów wszelkich narodów do normy, oznaczonej traktatem Amerykańskim. — Handel w Szanghai szedł nie najlepiej. (St: Anz:, Ind: Bel:).

Włochy. — Korrespondencje z Rzymu donoszą niektóre ciekawe szczegóły z ostatnich dni karnawału. Wiadomo że miejscem zwykłego zebrania i uciech karnawałowych urzędowych, że tak powiemy, jest Corso. Na ten raz jednak publiczność wstrzymała się od zebrania w tem miejscu, a gromadziła się na innych punktach. Policja chcąc temu zapobiedz, a nie śmiąc używać siły dla rozpędzenia tłumów zebranych przy Porta-Pia w liczbie 20 do 30 tysięcy, między któremi znajdowali się nawet Kardynałowie, wzięła się na szczególniejszy sposób. Znając wstręt jaki w ogóle narody Łacińskiego plemienia mają do kata, posłała go umyślnie na miejsce zebrania, z poleceniem, iżby się przechadzał śród zgromadzonych. Zdaje się jednak, że środek ten nie skutkował, gdyż następnie wysłano polecenie, aby nikt, pod karą surową, nie śmiał się okazywać w innem miejscu jak tylko na Corso z *mocoletti*, (to jest małemi stoczkami zapalonemi, których wzajemne gaszenie jest rozrywką zapustną Rzymian). (Nord, Ind: Belge).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Londyn, 28*go Lutego*.— Na wczorajszem posiedzeniu Izby Niższej, Lord *Russel* oświadczył, że Anglja nie żąda od Hiszpanji żadnej wzajemności względem taryffy. Na interpellację *Horsmana*, tenże Minister odpowiedział, że Francja proponowała zmianę w traktacie handlowym co do wywozu węgla, ale Anglja nie przyjęła tej propozycji. Rezolucja proponowana przez P. *Gladstone*, a dotycząca ceł od wina, została przyjętą.

Paryż, 28*go Lutego*. — Dzisiejsza *Patrie* zaprzecza pogłosce o przymierzu zawartem przez Austrję, podanej przez *Morning-Chronicle*.

Madryt, 28*go Lutego*. — Z Afryki nie ma żadnych wiadomości. — Prassa w ogóle, a szczególniej też progresistowska, powstaje zawzięcie na Anglję. Rząd z tego powodu, wstrzymał rozsyłanie dziennika *Novedades*.— Ambassador Francuzki, doręczył Królowej własnoręczny list Cesarza *Napoleona*.

Berlin, 28*go Lutego*.— Izba Deputowanych przyjęła 222 głosami przeciw 91, cztery projekta do praw finansowych.— Projekt konferencji uważają tu jako spełzły, głównie z tego powodu, że Anglja odrzuca swobodne narady, obawiając się prawdopodobnie roztrząsania traktatu z 1856 r.— Podług pewnych doniesień, wiadomość o przymierzu Austrji, podana przez *Morning-Chronicle*, jest zupełnie fałszywą.

Turyn, 25*go Lutego*.— Wkrótce zupełnie przeprowadzone będzie uzbrojenie całego wojska karabinami gwintowemi.—Telegrafem z Medyolanu wstrzymano powołanie kontyngensu spisowych.— *Zoppi*, przeniesiony został na Vice-Gubernatora z Pawji do Medyolanu. — Dziennik *Circolo popolara* chce oskarżyć o zdradę kraju Dziennik *Armonia*. (Schl: Zeit:, Nord.)

Rozmaitości. — Cesarz *Napoleon IIIci* miał wynaleźć nową armatę na wzór rewolwera, z którą obecnie robią próby w Vincennes. Na taki sam czy podobny wynalazek, wpadł także, jak słychać, mechanik berliński. Ukonstruował armatę dwu-rurną, która jak armata *Armstronga* po każdym wystrzale do swego pierwotnego wraca położenia i pod względem doniosłości, pewności strzału, zwinności i lekkości, ma jeszcze przewyższać nawet głośny wynalazek *Armstronga*.— Przeznaczony do Lublany kolosalny biust bronzowy Feldmarszałka Hrabi *Radeckiego*, z pracowni Antoniego *Ferkorna*, stoi obecnie w Austrjackiem Konserwatorjum sztuk na publicznej wystawie, a dopiero za kilka dni odejdzie na miejsce swego przeznaczenia. — W biurze telegraficznem pewien Pan użalał się przed tamecznym Urzędnikiem, że nie bardzo wygodnie pisać depesze. „Dla czego?" zapytał Urzędnik. „Ponieważ mam ważną wiadomość udzielić memu notarjuszowi, a pojmujesz Pan że trzeba żeby to było w nie wielu wyrazach ze względu na waszą okropną taryfę!" „A więc powierz mi Pan swoją sprawę, odpowiada Urzędnik, a ja się podejmuję napisania." „O to niepodobna! mój notarjusz nie odpowie mi jeżeli nie pozna mego pisma!"

Przyjechali do Warszawy.

Gisiler Ant: Ob: z Woli Koryckiej nr 2782; Matuszewski Wincenty Referendarz Stanu z Tymianki nr 476; Pietraszewski Jan Ob: z Rowla nr 634.

Wyjechali: Dębscy Apolinary i Bronisław Ob: do Wychodźca; Jezierski Karol Hr: do Mińska; Staniszewski Leop: Ob: do Szczawina.

Przyjechali koleją żelazną: Borowska Katarzyna Ob: z Wrocławia nr 1047; Grabowski Sew: Hr: z Wrocławia nr 1348; Prowe Gustaw Kup: z Torunia nr 472.

Wyjechali koleją żelazną: Ignatiew Natalja Żona Jenerała-Majora do Paryża; Stejnkeller Piotr Obyw: do Krakowa; Zdembiński Józef Ob: do Poznania.

DONIESIENIA.



Jest do sprzedania para siwych, zdrowych, średniego wzrostu **Koni**, **Kocz** dwu-osobowy i **Fortepjan** o 7u oktawach w dobrym stanie będący. Bliższa wiadomość przy ulicy Elektoralnej pod Nr 769.



Z powodu wyjazdu, są do sprzedania następujące przedmioty po cenach bardzo umiarkowanych: **Kocz** landarowy z rekwizytami, zupełnie nowy, ani razu nie jeżdżony, na leżących resorach, wybity materją jedwabną, skórą lakierowaną, mocno okuty, najświeższego fasonu, z tutejszej fabryki reputowanej pochodzący, za Rs. 540; **SANKI** bardzo mało używane, mocno okute, wybite suknem szafirowem, za Rs. 80; oraz para **CHOMONT** Angielskich, z wszelkiemi rekwizytami, także bardzo mało używanych, za Rs. 40. Wiadomość przy ulicy Nowolipie Nr 2407, pierwszy dom za Kom: Rząd: Spr: W. i D. w Kantorze Transportów.

W domu pod Numerem 1772, przy ulicy Sto-Jerskiej, wprost Placu Krasińskiego, jest **obszerny SKLEP** z **PAKAMEREM**, do handlu szczęśliwy, do wynajęcia każdego czasu.—**J. K.**

POKÓJ z meblami, lub **POKÓJ i SALON**, także z meblami, z oddzielnem wejściem, na 1m piętrze, przy familji prywatnej, jest do najęcia każdego czasu; — przy ulicy Niecałej Nr 614H.

SKLEPY.

W domu JW. Hrabi Stanisława Potockiego, pod Nr 415, mają się urządzać od strony ulicy Czystej, **SKLEPY**. — PP. Procederenci, życzący zadzierżawić, zechcą dla bliższego porozumienia się, zgłosić do zarządzającego tąż posessją. Nadmienia się, iż Sklepy niniejsze z dniem 1 Lipca roku bieżącego mniej więcej w liczbie **sześciu** urządzone będą.

W dniu 27 zesz: m., zgubiono **NOSIGROSZ**, w którym było Rs. 9 kop: 54, w przechodzie z ulicy Królewskiej do domu Malcza. Uprasza się o oddanie za nagrodą jakiej znalazca żądać będzie, do Magazynu Mód PP. Niedzielskich, w domu Malcza przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 372.

Summa Złp. 15,000 (Rs. 2,250, jest do ulokowania na hypotekę domu murowanego w Warszawie; wiadomość bez pośrednictwa osób trzecich, w Księgarni Wgo M. Glücksberga przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 411.

Cztery **Chomonta** angielskie czarne, świeżo odlakierowane, razem albo parami są do sprzedania; oraz **Kanapa** mahoniowa, 2 Fotele i 6 Krzeseł, axamitem (velour d'utrecht) pokryte; przytem 2 Stoliki mahoniowe do kart i **Kufer** damski do podróży. Wiadomość na 1m piętrze w domu Nr 48, ulica Nowy-Świat, od 2ej do 5ej po południu.

Ktoby chciał jechać do Żytomierza, Kijowa lub Odessy, wygodnym Familijnym Furgonem, całkowicie krytym, na saniach, raczy się zgłosić na ulicę Bielańską do Zajazdu Białostockiego do Szwajcara.

Garnitur **Mebli** mahoniowych, składający się z Kanapy, 6u Krzeseł, 2ch Foteli i Stołu, w dobrym stanie, adamaszkiem wełnianym kryte, są do sprzedania za pomierną cenę. Wiadomość pod Nr 217 przy ulicy Brzozowej, w oficynie na 1m piętrze, wchodząc po lewej ręce.—Tamże uzdatniona Osoba Wdowa bezdzietna, życzy sobie przyjąć obowiązki **Gospodyni domu**, tu w Warszawie lub na prowincji.

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania: **Dorożek** dwie, **Powozik** i siedm **Koni**, oraz dwoje **Sanek**. Życzący takowe nabyć razem lub częściowo, zgłosić się zechce do Stróża domu Nr 2779, na Sewerynowie.

Przy ulicy Browarnej pod Nr 2754, dwie **Szafy** jesionowe rozbierane, nowego fasonu, do sukien, są do sprzedania za cenę przystępną; wejście w sień na prawo od frontu.

FRANCUZKA

która wiele podróżowała, życzy sobie znaleźć miejsce, jako **DAMA DO TOWARZYSTWA.**

Wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego.

Biuro załatwiające czynności b. Dyrekcji Drogi Żelaznej dotyczące. — Z upoważnienia Radcy Tajnego Dyrektora Głównego Prezydującego w Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 27 Stycznia (8 Lutego) r. b. Nr 428, odbytą zostanie w dniu 1 (13) Marca 1860 r. o godzinie 12ej w południe, głośna publiczna licytacja in plus, w Dworcu Głównym Drogi Żelaznej w Warszawie, na sprzedaż przedmiotów do przewozu tejże Drodze w czasie Administracji Rządowej oddanych, a przez ich właścicieli nie odebranych. Spis tych przedmiotów oraz warunki licytacyjne przejrzane być mogą w godzinach biurowych, u Expedytora Stacji Głównej Drogi Żelaznej w Warszawie. — Inspektor Główny Dróg Żelaznych, Radca Stanu Wysocki.

W dniu 28 Lutego, o godz: 7ej wieczorem, jadąc sankami z ulicy Przejazd, Długą, do Króla Zygmunta, zgubiono **Sac des voyages**, zamknięty na kłódeczkę mosiężną, zawierający następujące przedmioty: Torbę myśliwską, Rożek, Pulwersak, Śrubstak i lakierowane Buty. Uprasza się uprzejmie o oddanie takowych do Cukierni Ludwika Bisier, przy ulicy Przejazd, wprost Długiej, za nagrodą Rs. 3.

NIEZAWODNY SRODEK na KASZLU i SŁABOŚCI PIERSIOWYCH.

W CUKIERNI Roberta WIŚNOWSKIEGO

R W

przy ulicy Długiej w Hotelu Polskim Nr 585, wyrabiany jest codziennie oryginalny i daleki od wszelkiego naśladownictwa

SYROP OWOCOWY,

(Extrait des Fruits),

znany z swej dobroczynnej skuteczności: **w kaszlach, chrypkach, katarach i wszelkich słabościach piersiowych,** i takowy w większych i mniejszych flaszeczkach sześcio-ściennych, z wyciśniętym na szkle napisem: **„R. Wiśnowski w Warszawie,"** tudzież z pieczątką w laku na korku literami: „**R. W.**" zaopatrzoną, sprzedaje się po cenie stałej.

SYROP ten, co do niewątpliwej jego dobroci, ma za sobą rękojmię, w przyjętej za niego odpowiedzialności **Przedsiębiercy** i zarazem **Wynalazcy**; przy nabywaniu więc onego, Szanowna Publiczność na wskazane powyżej oznaki powierzchowne, baczną uwagę zwracać raczy.

Niegdy Karol i Klara małż: **Furbergier**, posiadając na przedmieściu Pradze, pod Nr 37 i 52, oraz inne possesje, pozostawili po sobie sukcessorów: Wiktorję Filipecką, Agnieszkę Asigniewiczową, Franciszkę Trotz, Barbarę Furgońską, Katarzynę Rydel i Jana Smolińskiego, syna niegdy Agaty z Furbergierów, obecnie z pobytu niewiadomych; wzywa się przeto tychże lub ich sukcessorów, aby niezwłocznie zgłosili się do Adwokata Karasińskiego, pod Nr 590 przy ulicy Długiej mieszkającego, w celu porozumienia się osobistego w interesie spadkowym.

Pewna Familja z wyższem wykształceniem, mieszkająca w drugiej części miasta Wrocławia, życzy sobie **DWÓCH CHŁOPCZYKÓW** lub **DWIE DZIEWCZYNKI**, które uczęszczają do Szkół, **mieć na pensji.** Bliższą wiadomość o tem, można powziąść w Handlu P. J. **Tschinkel** w Kaliszu.

Przy ulicy Ogrodowej, w domu pod Nr 870/1, z powodu wyjazdu, jest **MIESZKANIE** na dole do wynajęcia każdego czasu, składające się z 4ch Pokoi, Kuchni, Spiżarni, Komórki, Piwnicy i Góry. Wiadomość w temże mieszkaniu lub u Właściciela domu.

Młodzieniec, który ukończył 5 klass Gimnazjalnych, obeznany z przepisami Administracyjnemi, życzy sobie przyjąć obowiązki, jako Zastępca Wójta, Rządca domu, Pisarz w Kancellarjach Rejentów lub Mecenasów, albo w Zarządzie Dóbr, Fabryk lub Zakładów; nadto udzielać może korrepetycje na godziny, za stół i stancję lub pieniężne wynagrodzenie. Wiadomość osobiście lub listownie franco, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście N 372/72, a mieszkania Nr 25.—**E. O. P.**

W Dobrach **Prace duże**, jest do sprzedania **kilkanaście sztuk**

WOŁÓW OPASOWYCH,

których wykarm kończy się z dniem 15 Marca. Dobra te są położone 4 mile za Rogatkami Jerozolimskiemi, zwrotne z szose za Markowem przez Szczaki. — Wiadomość na miejscu.

Dobra Ziemskie w Powiecie Rawskim, od Kolei 17 wiorst odległe, w środku pięciu miast, przy trakcie bitym położone, mające przestrzeni dziesiatyn 810, (włók 54 przeszło), gospodarstwo płodozmienne, w gruncie po większej części pszennym, z kompletnemi zasiewami, łąki dostateczne, lasu w dobrym stanie około dziesiatyn 75, czyli 5 włók. Młyn wodny o trzech gankach, rybołówstwo, propinację, robociznę pańszczyznianą, budynki w dobrym stanie, wraz z inwentarzem żywym i martwym, są do sprzedania z wolnej ręki. Znaczna część szacunku może pozostać na kilka lat na gruncie. Bliższą wiadomość powziąść można w Warszawie pod Nr 497 lit. B, przy ulicy Podwale, u Józefa Moszyńskiego Adwokata.

KATALOGI TEGOROCZNE

KRZEWÓW I ROŚLIN

Panów James Booth et Soehne

W FLOTTBECK POD HAMBURGIEM.

Udzielają się bezpłatnie w Kantorze Juljana **Simmler,** przy rogu ulic Bielańskiej i Tłomackiego.

CEGŁA dobrze wypalona, w ilości przeszło 200,000 w Dobrach Tarchomin za Rogatkami St-Petersburgskiemi, znajduje się do zbycia. Wiadomość powziąść można w pałacu b. Mostowskich przy ulicy Przejazd, od miejscowego Szwajcara.

Zarząd Towarzystwa Rossyjskiego zabezpieczenia Kapitałów i Dochodów, — zawiadamia o **zagubionem ŚWIADECTWIE** (Police), wydanem przez powyższe Towarzystwo JW. Radcy Tajnemu Wasilowi Wasilewiczowi **Pogodinowi,** z dnia 25 Sierpnia 1850 r. za Nr 3786, na **Rs. 14,000.**

Podając o tem do wiadomości publicznej, zawiadamia zarazem, że Świadectwo to obecnie żadnej wartości nie ma i w razie nie zwrócenia go w przeciągu roku na ręce Towarzystwa, wydanym zostanie właścicielowi duplikat.

Komora Celna 1ej klassy Prażka.— Podaje niniejszem do wiadomości, że w d. 24 Lutego (7 Marca) r. b. dopełnioną zostanie w miejscu zwykłem jej czynności w m. Prażka, sprzedaż prawnie skonfiskowanych towarów defraudowanych, jako to: wyrobów bawełnianych, wełnianych, i różnych drobnych przedmiotów. Ogólny szacunek wszystkich powyższych towarów wynosi około 400 rs.— Dyrektor Komory, *Dobrowolski.* Sekretarz, *Wagner.*

Magistrat Miasta Lublina.

Miasto Lublin liczące przeszło 80 domów, dla Przedsiębiercy oczyszczania Kloak i tym podobne posługi dopełniającego, za umową z każdym właścicielem domu, znakomite przedstawia korzyści, zwłaszcza gdy ten w skutek własnej zamożności, będzie mógł być zaopatrzonym w odpowiednią pomoc robotników jako też w odpowiednią uprząż co do wozów, koni i innych porządków do tego zawodu posługujących, a jeżeliby własnemi funduszami mógł wystawić odpowiednie do takiego Zakładu budowle, to jest: dom mieszkalny i zabudowania ekonomiczne, będzie miał na ten cel wyznaczony przez Magistrat plac trzy morgowy, dla urządzenia zarazem własnego Ogrodu; w przeciwnym razie takowe budowle zostaną kosztem Kassy Miejskiej wzniesione, z których Przedsiębierca uiszczać będzie roczny nader umiarkowany czynsz. Mający przeto chęć przyjęcia rzeczonych obowiązków, zechce się do tutejszego Magistratu zgłosić dla zawarcia właściwej umowy. — Prezydent, Radca Dworu, Białobłocki. — Radny Sekretarz, Pliszczyński.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że w **ZAKŁADZIE** moim przy ulicy Leszno, pod Nr 659, dostać można **smaczno i świeżo** przyrządzonych

OBIADÓW

po cenie umiarkowanej, z któremi się polecam. — **E. Gerber.**

Sążni 18 kubicznych **Kamienia** polnego, jedną wiorstę od Warszawy, jest do sprzedania. Wiadomość w Składzie Materjałów Pismiennych J. Kamińskiego, przy ulicy Wierzbowej pod Nr 473.

Podaje się do powszechnej wiadomości, że nie wolno **polować** w dobrach **Pokrzywnicy** z przyległościami, a to pod niezawodną utratą psa i broni.

Poszukiwany jest pacht krów.

Przedsiębierca fachowy przybyły z zagranicy, posiadający znaczny kapitał w gotowiźnie, życzy sobie **zadzierżawienia pachtu krów,** w Okolicach Warszawy, o mil 2 do 6, w różnych miejscach. Wiadomość w Biurze Informacyjnym i Komissowym, firmy K. **Puławski i Spółka** w Warszawie, pod Nr 419/25 Krakowskie-Przedmieście, obok Poczty, na 1m piętrze od frontu.

Dentysta *Ziemiański*, przeniósł swoje mieszkanie z Krako:-Przedm: na ulicę Czystą, obok hotelu Europejskiego, pierwszy dom za pałacem Hr: Stan: *Potockiego,* do domu Wgo *Kuszla,* pod Nr 415.

Dziś rano ciepła stopni 0. Wczoraj w południe ciepła stopni 3.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 4 cali 7. (Ubywa).

TEATR WIELKI. Jutro, *Trombalcazar.*— 2gi akt *Dziewicy Orleańskiej.—Dwaj złodzieje.*

Dziś w Salonie koncertowym **Doliny Szwajcarskiej, MUZYKALNA ZABAWA** pod dyrekcją P. **J. Fuchs,** w połączeniu z przedstawieniem P. **Hoffman.** — Początek o godzinie 5ej.

MUZYKA Pana **Jakobiego,** każdodziennie w **Kawiarni Warszawskiej,** Nr 605 ulica Bielańska, naprzeciw Hotelu Lipskiego, pod trzema Koronami.

Jutro w Zakładzie **PIWA Bawarskiego** Karola Schiller, przy ulicy Elektoralnej Nr 755, grać będzie P. **Rajczak** z kompanją. — Wieczorem zaś rozegrany zostanie w pulę wielki tuczony Indor, na co amatorów gry billardowej uprzejmie zaprasza się.

W Drukarni Kurjera Warsza:.— Wolno drukować, dnia 19 Lutego (2 Marca) 1860 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*